



POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 5 grudnia 2022



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Wypłata zaliczek na finiszu. Jeżeli rachunek będzie nieaktywny, pieniądze wrócą do Agencji	4
KRUS: Nowe kwoty przychodu decydujące o zmniejszeniu lub zawieszeniu świadczeń emerytalno-rentowych	4
Henryk Kowalczyk: Chcemy zablokować redukcję środków ochrony roślin	4
Ministerstwo przedstawiło ocenę sytuacji na rynku nawozów. Rośnie import	4
Rolnicy z Podlasia narzekają na niskie ceny kukurydzy. Ministerstwo nie pomoże	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za kukurydżę lecą na łeb na szyję.....	5
Co nam przyniesie rok 2023 na rynku nawozów? Czy będzie powrót do cen sprzed wojny na Ukrainie?	5
Rynek nawozów. Komisja sejmowa zajęła się ceną nawozów i ich dostępnością, ale dalszej debaty w Sejmie nie będzie	5
Całkowite wycofanie pestycydów od 2035 r. to realna groźba? Zebrali już ponad milion podpisów	6
Ile kukurydzy importuje Polska?	6
Czy tańszy węgiel opałowy dotrze do gmin jeszcze przed świętami?	6
Import nawozów do Polski rośnie. Anwil chce zwiększyć krajową produkcję.....	6
Sejmowa komisja energii za zamrożeniem cen gazu w 2023 r.....	7
W studniach może zabraknąć wody; to już szóste ostrzeżenie hydrogeologów	7
Cena kukurydzy w dół, materiał siewny w górę	7
Ile wyniesie i jak długo będzie utrzymany obniżony VAT na nawozy i żywność od 2023 r.?	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 5 grudnia 2022



PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIĘŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 1 414,58	Średnia cena zł/t: 1 128,00	Średnia cena zł/t: 1 211,67	Średnia cena zł/t: 1 160,00
MIN - MAX: 1 350,00 - 1 640,00	MIN - MAX: 1 090,00 - 1 240,00	MIN - MAX: 1 080,00 - 1 600,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 300,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIĘŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 1 314,62	Średnia cena zł/t: 1 054,78	Średnia cena zł/t: 1 209,80	Średnia cena zł/t: 1 145,50
MIN - MAX: 1 200,00 - 1 400,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 200,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 300,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 300,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 552,78	Średnia cena zł/t: 1 600,83	Średnia cena zł/t: 1 597,78	Średnia cena zł/t: 1 540,00
MIN - MAX: 1 450,00 - 1 920,00	MIN - MAX: 1 280,00 - 1 765,00	MIN - MAX: 1 450,00 - 1 880,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 780,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 2 645,37	Średnia cena zł/t: 1 200,31	Średnia cena zł/l: 2,68	Średnia cena zł/kg: 7,43
MIN - MAX: 2 550,00 - 2 760,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 300,00	MIN - MAX: 2,53 - 2,81	MIN - MAX: 6,80 - 8,00

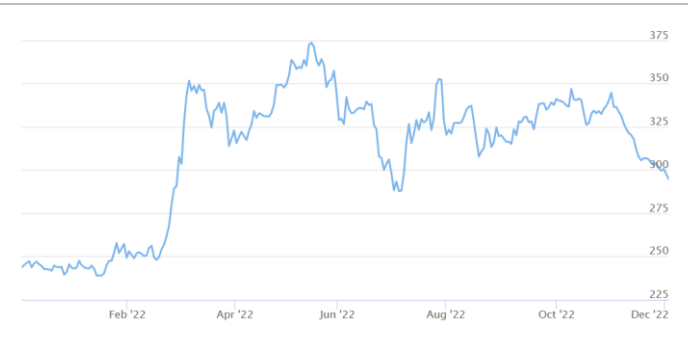
MATF Pszenica

320,50 €/t



MATF Kukurydza

294,50 €/t



Wyplata zaliczek na finiszu. Jezeli rachunek bedzie nieaktywny, pieniadze wraca do Agencji

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



Od 17 pazdziernika ARiMR przekazuje na konta rolnikow zaliczki z tytulou doplat bezposrednich i platnosci obszarowych z PROW za 2022 r. Do 29 listopada wykonane zostaly przelewy na kwote blisko 12,92 mld zl. Realizacja zaliczek potrwa do konca listopada, natomiast 1 grudnia rozpocznie sie przekazywanie pozostalych kwot platnosci za 2022 r. W tegorocznej kampanii o doplaty bezposrednie ubiega sie 1,265 mln rolnikow. [Czytaj dalej...](#)

KRUS: Nowe kwoty przychodu decydujace o zmniejszeniu lub zawieszeniu swiadczen emerytalno-rentowych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Spolecznego informuje, ze od 1 grudnia 2022 r. zmieniaja sie kwoty miesiecznego przychodu powodujace zmniejszenie lub zawieszenie swiadczen emerytalno-rentowych. Od 1 grudnia 2022 r. kwoty przychodu powodujace zmniejszenie/zawieszenie emerytury lub renty wynosza odpowiednio: - 70% przecietnego miesiecznego wynagrodzenia tj. 4 536 zl 50 gr, - 130% tego wynagrodzenia, tj. 8 424 zl 90 gr., - 130% tego wynagrodzenia, tj. 8 424 zl 90 gr. [Czytaj dalej...](#)

Henryk Kowalczyk: Chcemy zablokować redukcję środków ochrony roślin

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



Wedlug wicepremiera Henryka Kowalczyka proponowana redukcja srodkow ochrony roslin w wysokosci 50 proc. jest zagrozeniem dla rolnictwa europejskiego i jest bardzo niesprawiedliwa dla rolnictwa polskiego, ktore zuzywa znacznie mniej tych srodkow niz inne panstwa czlonkowskie. Tegoroczna edycja Forum Rolnikow i Agrobiznesu przebiegala pod haslem „Rolnictwo pozostaje pod presja skutkow wojny w Ukrainie, zmian klimatycznych i "zielonej" polityki – jak rolnicy w Polsce i Europie maja zarzadzac produkcja dla utrzymania bezpieczenstwa zywnosciowego i przyszlosci gospodarstw?”. [Czytaj dalej...](#)

Ministerstwo przedstawilo ocene sytuacji na rynku nawozow. Rośnie import

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



- Pomimo, ze ceny nawozow mineralnych znajduja sie nadal na bardzo wysokich poziomach, to odnotowane w pazdzierniku br. obnizki cen moga byc poczatkem odwrócenia trendu wzrostowego i przekształcenia go w tendencje spadkowa, tym bardziej ze ceny gazu na europejskim rynku sa w wyraźnym trendzie spadkowym. Przemawiać moga za tym ponadto dostepne dane o polskim imporcie nawozow, ktore wskazuja na jego ozywienie – informuje ministerstwo rolnictwa. [Czytaj dalej...](#)

Rolnicy z Podlasia narzekają na niskie ceny kukurydzy. Ministerstwo nie pomoże

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.11.2022 |



Samorząd rolniczy w połowie listopada zwrócił się do ministerstwa rolnictwa o podniesienie cen skupu kukurydzy przez państwową spółkę Elewarr. Chodzi przede wszystkim o teren Podlasia, gdzie stawki za ziarno kukurydzy są niższe od pozostałych części kraju nawet o 20%. Co na to resort rolnictwa? Zgodnie z danymi ze Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW, średnia cena zakupu kukurydzy paszowej w Polsce wyniosła 1417 zł/t i była 0,8% niższa w porównaniu do ceny sprzed tygodnia, ale 26,3% wyższa niż przed wybuchem wojny na Ukrainie i 33% wyższa niż rok temu. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za kukurydżę lecą na łeb na szyję

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 30.11.2022 |



Dzisiaj na rynku skupu zbóż pojawiły się bardzo wyraźne obniżki cen kukurydzy. Średnia stawka za suche ziarno spadła w odstępie zaledwie dwóch dni o ponad 35 zł/t. Mokre ziarno wyceniane jest w przedziale 650-870 zł/t. Coraz niższe notowania kukurydzy to wynik wysokiej podaży krajowej ziarna oraz napływu zboża z Ukrainy, o czym coraz głośniejsz donoszą rolnicy ze wschodniej części Polski. Taki stan rzeczy ciągnie w dół również wyceny ziarna paszowego (żyta, pszenżyta i pszenicy), które w naszym kwotowaniu poszły w dół od poniedziałku o kilkanaście złotych za tonę. W tym samym czasie średnia stawka za rzepak spadła o ok. 20 zł/t. [Czytaj dalej...](#)

Co nam przyniesie rok 2023 na rynku nawozów? Czy będzie powrót do cen sprzed wojny na Ukrainie?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.11.2022 |



Ceny nawozów spadły w ostatnim czasie. Powodem są niższe ceny gazu i słaby popyt. Istnieje jednak duża niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji w cennikach. Jednocześnie podaż nawozów dostępnych na rynku jest trudna do oszacowania. Jednym z powodów kryzysu nawozowego pozostaje skrajna niepewność na rynku energii. Kolejnym powodem są konsekwencje wojny na Ukrainie.

[Czytaj dalej...](#)

Rynek nawozów. Komisja sejmowa zajęła się ceną nawozów i ich dostępnością, ale dalszej debaty w Sejmie nie będzie

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock



Sytuacja na rynku nawozów jest trudna, ze względu na wysokie ceny gazu na rynkach światowych. Cena tego surowca stanowi 80 proc. kosztów produkcji - mówił w środę na posiedzeniu komisji sejmowej wiceminister aktywów państwowych Karol Rabenda. Posiedzenie sejmowej komisji rolnictwa zostało zwołane w celu zaopiniowania wniosku skierowanego do marszałka Sejmu przez Koło Poselskie Polska 2050 o debatę w Sejmie na temat rynku nawozów w Polsce, ich cen i zapewniania ich dostępności. Wnioskodawca, Joanna Mucha poinformowała, że wniosek w tej sprawie został złożony pod koniec sierpnia, tj. wtedy, gdy wystąpił kryzys nawozowy. [Czytaj dalej...](#)

Całkowite wycofanie pestycydów od 2035 r. to realna groźba? Zebrali już ponad milion podpisów

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 30.11.2022 | Fot. Pixabay



Inicjatywie Obywatelskiej Save Bees and Farmers udało się zebrać 1,2 mln podpisów obywateli Unii Europejskiej, a sama inicjatywa została zatwierdzona z 1,05 mln ważnych głosów, które mówią ogólnie chcą całkowitego wprowadzenia zakazu stosowania syntetycznych środków ochrony roślin do roku 2035. Czy ich propozycje, śladem podobnych inicjatyw, które zebrały zbliżoną liczbę podpisów, a więc wycofanie się z chowu klatkowego, uda się przeforsować również w tej kwestii?

[Czytaj dalej...](#)

Ile kukurydzy importuje Polska?

Farmer.pl | Autor : Katarzyna Mazurek | 30.11.2022 | Fot Shutterstock.



Na rynkach zbóż w ostatnim czasie, zauważalny jest spadek cen płodów rolnych. Sytuacja utrzymuje się zarówno w naszych rodzimych skupach, a także na rynkach światowych. Jako przyczynę niższej cen surowców rolnych, podaje się między innymi znaczne ilości importowanego zboża. Ile faktycznie ziarna kukurydzy wpływa do naszego kraju? Jak tłumaczył w swoim raporcie Mirosław Marciniak, analityk rynków rolnych z firmy InfoGrain, przeceniony na rynkach zbożowych to wypadkowa nadmiernego importu i korekty cen na rynkach światowych, a te w przypadku kukurydzy, tylko w tym miesiącu na giełdzie MATIF straciły aż 36 euro. [Czytaj dalej...](#)

Czy tańszy węgiel opałowy dotrze do gmin jeszcze przed świętami?

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 30.11.2022 | Fot Shutterstock.

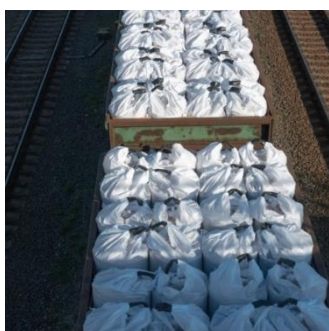


Rolnicy, którzy wykorzystują węgiel opałowy w celu ogrzania swoich domów, zgłaszają nam że nie we wszystkich gminach jest dostępny tańszy węgiel wydawany przez gminne samorządy dla gospodarstw domowych. PGG zapewnia że dostarczy węgiel do wszystkich gmin, których władze samorządowe podpisały umowę z PGG. Jak podało Ministerstwo Aktywów Państwowych w systemie dystrybucji węgla zarejestrowało się już ok. 2 300 gmin, z czego 2 200 z nich określiło, jakie ma zapotrzebowanie na surowiec. Do tej pory umowy ze spółkami uzgodniło lub podpisało ok. 1 900 gmin.

[Czytaj dalej...](#)

Import nawozów do Polski rośnie. Anwil chce zwiększyć krajową produkcję

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock



Nastąpił 20-proc. wzrost (r/r) importu nawozów do Polski - poinformował Anwil. Spółka wskazała, że jej inwestycja w rozbudowę zdolności produkcyjnych nawozów będzie więc odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku. Anwil w odpowiedzi na pytanie, czy obserwuje wzrost importu nawozów do Polski zwrócił uwagę, że "według dostępnych danych za 9 miesięcy br., nastąpił 20-proc. wzrost (r/r) importu nawozów do Polski, widoczna jest też zmiana jego struktury (udział mocznika na poziomie 68 proc. vs 2021 - 46 proc.). Zwiększony import odnotowano w sierpniu i wrześniu br." - zaznaczono.

[Czytaj dalej...](#)

Sejmowa komisja energii za zamrożeniem cen gazu w 2023 r.

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock

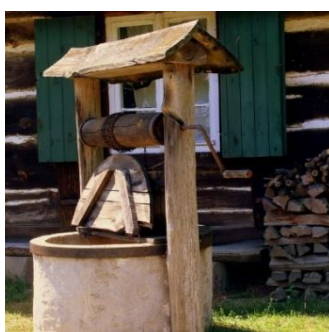


Sejmowa Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych przyjęła w środę projekt ustawy, której celem jest zamrożenie cen gazu m.in. dla odbiorców indywidualnych w 2023 r. na poziomie z 2022 r. Jego cena maksymalna wyniesie 200,17 zł za MWh. Sejmowa Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych rozpatrzyła w środę pilny rządowy projekt ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu. Za przyjęciem projektu głosowało 17 posłów, nikt nie był przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu.

[Czytaj dalej...](#)

W studniach może zabraknąć wody; to już szóste ostrzeżenie hydrogeologów

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Alicja z Pixabay



W studniach może zabraknąć wody wskutek niżówki, czyli obniżenia lustra wód podziemnych. Państwowa służba hydrogeologiczna wydała w środę stosowne ostrzeżenie dla większości województw. - Niskie stany położenia zwierciadła wód podziemnych mogą lokalnie powodować występowanie niedoborów wody w indywidualnych płytkich ujęciach gospodarskich oraz w ujęciach komunalnych eksploatujących pierwszy poziom wodonośny - ostrzegają eksperci Państwowego Instytutu Geologicznego. To już szóste takie ostrzeżenie wydane w tym roku.

[Czytaj dalej...](#)

Cena kukurydzy w dół, materiał siewny w górę

Farmer.pl | Autor : Karol Bogacz | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock



Ceny materiału siewnego kukurydzy wzrosły o 20 - 40%. Topowe odmiany są droższe nawet o 50%. Czy podwyżki te są adekwatne do cen nasion w skupach? Materiał siewny niektórych odmian kukurydzy odnotował skokowy wzrost w ciągu dwóch lat. Słabnie dostępność wybranych odmian. Wysoki wzrost już od dwóch sezonów. Podwyżki cen nasion kukurydzy były zapowiadane przez firmy nasienne i dystrybucyjne już od dłuższego czasu.

[Czytaj dalej...](#)

Ile wyniesie i jak długo będzie utrzymany obniżony VAT na nawozy i żywność od 2023 r.?

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 02.12.2022 | Fot. Shutterstock



Ministerstwo Finansów opublikowało projekt rozporządzenia dotyczący stosowania obniżonych stawek podatku VAT. Wprowadza on stawki obniżonego VAT-u do 8% na wybrane towary stosowane w produkcji rolnej, takie jak nawozy, polepszacze gleby itd. na okres 2 lat. Z kolei stawka VAT na żywność na poziomie 0% ma być utrzymana tylko do 30 czerwca 2023 r. Jest już nowy projekt rozporządzenia dotyczącego stosowania obniżonych stawek podatku VAT na 2023 r. Zgodnie z nim od 1 stycznia 2023 r. na podstawowe produkty spożywcze z załącznika nr 10 do ustawy o VAT (poz. 1-18) nadal będzie obowiązywać zerowy podatek VAT.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Wypłata zaliczek na finiszu. Jeżeli rachunek będzie nieaktywny, pieniądze wrócą do Agencji

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



Od 17 października ARiMR przekazuje na konta rolników zaliczki z tytułu dopłat bezpośrednich i płatności obszarowych z PROW za 2022 r. Do 29 listopada wykonane zostały przelewy na kwotę blisko 12,92 mld zł. Realizacja zaliczek potrwa do końca listopada, natomiast 1 grudnia rozpocznie się przekazywanie pozostałych kwot płatności za 2022 r.

W tegorocznej kampanii o dopłaty bezpośrednie ubiega się 1,265 mln rolników. Pula środków na ten cel to ok. 16,96 mld zł. Do 29 listopada 2022 r. w ramach zaliczek 1,2 mln beneficjentów otrzymało płatności bezpośrednie w wysokości 10,78 mld zł, natomiast w ramach płatności obszarowych z PROW 2014-2020 na konta ponad 847 tys. gospodarzy przelano 2,14 mld zł.

Polscy rolnicy od 2019 r. otrzymują zaliczki na najwyższym dopuszczonym w Unii Europejskiej poziomie. W przypadku dopłat bezpośrednich wynoszą one 70 proc., a jeśli chodzi o płatności obszarowe z PROW – 85 proc. należnych dopłat.

Zaliczki wypłacane są na poczet wszystkich płatności bezpośrednich oraz przejściowego wsparcia krajowego, po kontrolach administracyjnych i kontrolach na miejscu (wymóg zakończenia kontroli wynika z przepisów UE).

Środki przekazywane będą wyłącznie na konta wskazane przez rolników we wnioskach o wpis do ewidencji producentów. Bardzo ważne jest zatem, by numery rachunków były aktualne. Jeżeli rachunek będzie nieaktywny, pieniądze wrócą do Agencji.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

KRUS: Nowe kwoty przychodu decydujące o zmniejszeniu lub zawieszeniu świadczeń emerytalno-rentowych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego informuje, że od 1 grudnia 2022 r. zmieniają się kwoty miesięcznego przychodu powodujące zmniejszenie lub zawieszenie świadczeń emerytalno-rentowych.

Od 1 grudnia 2022 r. kwoty przychodu powodujące zmniejszenie/zawieszenie emerytury lub renty wynoszą odpowiednio:

- 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia tj. 4 536 zł 50 gr,

- 130% tego wynagrodzenia, tj. 8 424 zł 90 gr.

Nowe kwoty miesięcznego przychodu powodujące zmniejszenie/zawieszenie emerytury lub renty ogłosił komunikatem z dnia 14 listopada 2022 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z ogłoszeniem przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za III kwartał 2022 r. (6 480 zł 67 gr.).

Źródło: KRUS

[Zamknij >](#)

Henryk Kowalczyk: Chcemy zablokować redukcję środków ochrony roślin

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



Według wicepremiera Henryka Kowalczyka proponowana redukcja środków ochrony roślin w wysokości 50 proc. jest zagrożeniem dla rolnictwa europejskiego i jest bardzo niesprawiedliwa dla rolnictwa polskiego, które zużywa znacznie mniej tych środków niż inne państwa członkowskie.

Tegoroczna edycja Forum Rolników i Agrobiznesu przebiegała pod hasłem „Rolnictwo pozostaje pod presją skutków wojny w Ukrainie, zmian klimatycznych i "zielonej" polityki – jak rolnicy w Polsce i Europie mają zarządzać produkcją dla utrzymania bezpieczeństwa żywnościowego i przyszłości gospodarstw?”. W wydarzeniu, które odbyło się w Poznaniu, wzięli udział m.in. wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk.

Szef resortu rolnictwa odniósł się w swojej wypowiedzi m.in. do zagrożeń dla polskiego europejskiego rolnictwa, które wynikają z Europejskiego Zielonego Ładu. – Ten ład w rolnictwie skupia się na trzech elementach: ugorowaniu 4 proc. użytków ornym, co jest na razie odroczone, ograniczeniu nawożenia, gdzie na szczęście nie ma jeszcze rozporządzeń oraz na redukcji stosowania środków ochrony roślin o 50 proc. – stwierdził wicepremier.

- Poszukujemy sojuszników w blokadzie rozwiązania dotyczącego redukcji środków ochrony roślin – zapewnił szef resortu rolnictwa i dodał – do tej pory wspiera nas 18 państw, ale to jeszcze zbyt mała liczba ludności, aby zablokować propozycję.

Wicepremier uznał za niezbędne ponowne przeanalizowanie tempa wprowadzania zmian i osiągnięcia wskaźników założonych w nowej WPR.

Źródło: MRiRW

[Zamknij >](#)

Ministerstwo przedstawiło ocenę sytuacji na rynku nawozów. Rośnie import

Cenryolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2022 |



- Pomimo, że ceny nawozów mineralnych znajdują się nadal na bardzo wysokich poziomach, to odnotowane w październiku br. obniżki cen mogą być początkiem odwrócenia trendu wzrostowego i przekształcenia go w tendencję spadkową, tym bardziej że ceny gazu na europejskim rynku są w wyraźnym trendzie spadkowym. Przemawiać mogą za tym ponadto dostępne dane o polskim imporcie nawozów, które wskazują na jego ożywienie – informuje ministerstwo rolnictwa.

Jak czytamy w informacji ministerstwa, która została przedstawiona Krajowej Radzie Izb Rolniczych, nawozy odgrywają istotną rolę dla bezpieczeństwa żywnościowego. Ich produkcja i koszt w dużej mierze zależą od cen gazu ziemnego i innych surowców nawozowych (fosforyty, sól potasowa). Po inwazji Rosji na Ukrainę notowane rekordowe poziomy cen gazu na rynkach europejskich sprawiają, że sytuacja przedsiębiorstw operujących na rynku chemiczno-nawozowym jest niezwykle trudna co w oczywisty sposób dotyczy także producentów krajowych, takich jak Grupa Kapitałowa - Grupa Azoty czy Anwil S.A. Sytuacja ta znalazła odzwierciedlenie w czasowych ograniczeniach produkcji nawozów i ich zmniejszonej podaży na rynku. Ponadto istotnym czynnikiem warunkującym aktualny poziom podaży nawozów mineralnych oprócz produkcji krajowej, jest ograniczenie importu nawozów z Rosji i Białorusi w wyniku zastosowanych sankcji spowodowanych wojną na Ukrainie.

W celu wsparcia polskich rolników, którzy odczuli skutki wzrostu kosztów nawozów, spowodowanego obecnym kryzysem geopolitycznym i związanymi z nim sankcjami, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, opracował program pomocowy o wartości 836 mln euro (3,9 mld złotych) przeznaczony na wsparcie sektora rolnego w kontekście inwazji Rosji na Ukrainę. Producenci rolni, którzy złożyli wniosek o przyznanie płatności w rozumieniu przepisów o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego w 2022 r. mogli ubiegać się o pomoc na dofinansowanie zakupu nawozów mineralnych (w tym azotowych). Ewentualne, podobne wsparcie w 2023 roku będzie przedmiotem analizy i zależy od dalszego rozwoju sytuacji na rynku.

Dostrzegając problemy rolników związane ze wzrostem cen środków produkcji, w tym nawozów i środków ochrony roślin, w okresie od dnia 1 lutego 2022 r. do dnia 31 października 2022 r. wprowadzony został zerowy podatek VAT na nawozy, środki ochrony roślin, ziemię ogrodniczą i inne środki wspomagające produkcję rolniczą. Ustawą z dnia 7 października 2022 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2180) okres obniżenia podatku VAT został przedłużony do dnia 31 grudnia 2022 r.

Wzrost importu nawozów

W kontekście trudnej sytuacji na rynku nawozów Komisja Europejska przedstawiła 9 listopada br. komunikat w sprawie zapewnienia dostępności i przystępności cenowej nawozów. W komunikacie przedstawiono szeroki zakres działań i wskazówek dotyczących sposobów radzenia sobie z wyzwaniami, przed którymi stoją obecnie rolnicy i przemysł UE, a także kraje rozwijające się. Sprawa ewentualnych działań wykorzystujących ramy pomocy publicznej ujętej w ww. komunikacie była dyskutowana m.in. na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa AGRIFISH w dniu 21 listopada 2022 r. Na posiedzeniu tym KE omówiła listę wymienionych w komunikacie instrumentów, które mogą pomóc w poradzeniu sobie z efektami obecnej sytuacji. Należą do nich w szczególności możliwości finansowania: wydłużenie tymczasowych ram kryzysowych pomocy państwa wraz ze zwiększeniem limitów pomocy, opcja użycia przez państwa członkowskie środków z funduszy solidarnościowych, możliwość priorytetyzowania przemysłu nawozowego w przypadku konieczności racjonalizacji dostaw gazu. W tym obszarze komunikat wymienia także możliwość wykorzystania w 2023 r. rezerwy rolnej na rzecz wsparcia rolników w związku z wysokimi kosztami produkcji. Potencjalne działania na poziomie kraju będą przedmiotem dalszej analizy i zależą od rozwoju sytuacji na rynku.

Należy zaznaczyć, iż pomimo, że ceny nawozów mineralnych znajdują się nadal na bardzo wysokich poziomach, to odnotowane w październiku br. obniżki cen mogą być początkiem odwrócenia trendu wzrostowego i przekształcenia go w tendencję spadkową, tym bardziej że ceny gazu na europejskim rynku są w wyraźnym trendzie spadkowym.

Przemawiać mogą za tym ponadto dostępne dane o polskim imporcie nawozów, które wskazują na jego ożywienie. Z analizy danych dotyczących importu nawozów mineralnych w poszczególnych miesiącach wynika, że sierpień br. był drugim miesiącem w którym import nawozów był ilościowo większy niż rok wcześniej (wcześniej większy w porównaniu z rokiem poprzednim import odnotowano w kwietniu br.). W sierpniu br. zaimportowano 328 tys. ton nawozów mineralnych, o ponad 1/3 więcej niż rok wcześniej. Można zatem przypuszczać, że sytuacja w zakresie wolumenu importu nawozów mineralnych powoli się poprawia, na co wskazuje wzrost importu, nie tylko nawozów azotowych, ale również wieloskładnikowych."

[Zamknij >](#)

Rolnicy z Podlasia narzekają na niskie ceny kukurydzy. Ministerstwo nie pomoże

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.11.2022 |



Samorząd rolniczy w połowie listopada zwrócił się do ministerstwa rolnictwa o podniesienie cen skupu kukurydzy przez państwową spółkę Elewarr. Chodzi przede wszystkim o teren Podlasia, gdzie stawki za ziarno kukurydzy są niższe od pozostałych części kraju nawet o 20%. Co na to resort rolnictwa?

Jak czytamy w odpowiedzi MRiRW na wystąpienie samorządu rolniczego, w drugim tygodniu listopada br., zgodnie z danymi ze Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW, średnia cena zakupu kukurydzy paszowej w Polsce wyniosła 1417 zł/t i była 0,8% niższa w porównaniu do ceny sprzed tygodnia, ale 26,3%

wyższa niż przed wybuchem wojny na Ukrainie i 33% wyższa niż rok temu. Cena „mokrej” kukurydzy paszowej średnio wyniosła 915 zł/t i była o 3,9% wyższa niż przed miesiącem oraz 40% wyższa niż przed rokiem. Jednocześnie średnia cena zakupu kukurydzy suchej w województwie podlaskim była o 4% niższa od średniej ceny w Polsce, natomiast „mokrej” – o ok. 6% niższa od średniej krajowej, ale wyższa niż np. w województwie mazowieckim.

- Należy zwrócić uwagę, że we wschodnich województwach naszego kraju ceny ziarna zbóż, są najczęściej nieznacznie niższe w porównaniu do pozostałej części Polski. Wynika to ze struktury rynku zbóż i większej odległości od portów oraz granicy z Niemcami, gdzie wywozi się najwięcej polskich zbóż – pisze wiceminister Janusz Kowalski.

Z informacji uzyskanej ze spółki ELEWARR wynika, że ceny skupu kukurydzy „mokrej” dostarczanej do elewatorów spółki znajdowały się ostatnio w przedziale od 790 do 940 zł/t w zależności od regionu kraju. Ceny najwyższe, ponad 900 zł/t, są oferowane przez różne podmioty skupowe na obszarze funkcjonowania Oddziału Gądkki (zachodnia Polska) i podyktowane są trudnościami w pozyskaniu surowca z uwagi na niskie plony kukurydzy w tym regionie ze względu na panującą na tym obszarze suszę. W pozostałych elewatorach ceny mieściły się w przedziale 800-860 zł/t. Ceny kukurydzy „mokrej” w Bielsku Podlaskim w okresie skupu wahają się od 820 zł/tona do 860 zł/t. Stosowane ceny nie odbiegają od średnich cen płaconych przez inne firmy skupowe, znajdujące się okolicy elewatora Spółki w Bielsku Podlaskim.

- Należy zaznaczyć, że kukurydzę mokrą należy wysuszyć. Wg informacji ELEWARR, koszty suszenia (ceny gazu) oraz ubytki wagi z tytułu suszenia wynoszą od 350 do 400 zł/t, natomiast ceny kukurydzy suchej o parametrach eksportowych w polskich portach z dostawą wynoszą średnio ok. 1400 zł/t. Niezależnie od powyższego informuję, że przepisy Wspólnej Polityki Rolnej zobowiązują państwa członkowskie Unii Europejskiej do respektowania jednolitych zasad wspólnej organizacji rynków rolnych i nie przyznają uprawnień do podejmowania na szczeblu krajowym samodzielnych decyzji o zastosowaniu mechanizmów interwencyjnych wpływających m.in. na poprawę cen skupu, np. poprzez wprowadzenie skupu interwencyjnego. Groziłoby to zakłóceniem konkurencji wewnątrz unijnego rynku. Rynki poszczególnych produktów rolnych regulowane są rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/20131. Obowiązuje ono we wszystkich państwach członkowskich UE – informuje wiceminister Kowalski.

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za kukurydzę lecą na łeb na szyję

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 30.11.2022 |



Dzisiaj na rynku skupu zbóż pojawiły się bardzo wyraźne obniżki cen kukurydzy. Średnia stawka za suche ziarno spadła w odstępie zaledwie dwóch dni o ponad 35 zł/t. Mokra ziarno wyceniane jest w przedziale 650-870 zł/t. Coraz niższe notowania kukurydzy to wynik wysokiej podaży krajowej ziarna oraz napływu zboża z Ukrainy, o czym coraz głośniejsz donoszą rolnicy ze wschodniej części Polski. Taki stan rzeczy ciągnie w dół również wyceny ziarna paszowego (żyta, pszenżyta i pszenicy), które w naszym kwotowaniu poszły w dół od poniedziałku o kilkanaście złotych za tonę. W tym samym czasie średnia stawka za rzepak spadła o ok. 20 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 30.11.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(30.11.2022)	(28.11.2022)
Pszenica konsumpcyjna	1330-1690 (1437,86)	1330-1720 (1437,00)
Żyto konsumpcyjne	1020-1280 (1142,50)	1070-1280 (1135,63)
Jęczmień konsumpcyjny	1080-1640 (1220,77)	1080-1640 (1226,15)
Pszenica paszowa	1250-1410 (1330,71)	1280-1420 (1343,04)
Żyto paszowe	900-1220 (1058,85)	950-1240 (1070,96)
Pszenżyto	1100-1330 (1222,32)	1100-1380 (1237,14)
Jęczmień paszowy	950-1300 (1158,54)	1050-1300 (1167,29)
Rzepak	2550-2800 (2654,85)	2550-2800 (2674,83)
Kukurydza	1010-1320 (1203,89)*	1140-1320 (1239,12)*
Groch konsumpcyjny	1500-1940 (1591,67)	1500-1940 (1588,13)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

*Cena suchego ziarna kukurydzy.

[Zamknij >](#)

Co nam przyniesie rok 2023 na rynku nawozów? Czy będzie powrót do cen sprzed wojny na Ukrainie?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.11.2022 |



Ceny nawozów spadły w ostatnim czasie. Powodem są niższe ceny gazu i słaby popyt. Istnieje jednak duża niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji w cennikach. Jednocześnie podaż nawozów dostępnych na rynku jest trudna do oszacowania. Jednym z powodów kryzysu nawozowego pozostaje skrajna niepewność na rynku energii. Kolejnym powodem są konsekwencje wojny na Ukrainie.

- Jeśli geopolityka determinuje rozwój rynków nawozowych, to sytuacja nie wygląda dobrze. Ale tak właśnie stało się w ostatnim czasie, kiedy rynki zostały dotknięte poważnymi zawirowaniami z powodu wojny na Ukrainie - mówi Bruno Fonseca z Rabobanku, który dodaje, że w 2023 roku możemy się jednak spodziewać, że sytuacja nieco się uspokoi. - Ruch cen w ciągu ostatnich kilku miesięcy ma analogie z pewnymi okresami w przeszłości – wyjaśnia analityk. - Historia lubi się powtarzać. Staje się to jeszcze wyraźniejsze, gdy prześledzimy historyczne trendy w tak zwanym indeksie przystępności. Wskaźnik przystępności cenowej pokazuje względną cenę koszyka zakupowego w porównaniu z cenami nawozów. Jeśli wierzyć historii, a zwłaszcza trendom obserwowanym po światowym kryzysie finansowym w 2008 roku, ceny powinny nadal spadać w nadchodzących miesiącach - mówi Fonseca.

W USA ceny mocznika od września do końca listopada spadły o 35 proc. do 465 dolarów za tonę. Ale to też ponad dwa razy więcej niż rolnicy musieli zapłacić za nawozy w 2021 roku.

Wszystko zależy od cen gazu

Na rynku kontraktów terminowych, w przeciwieństwie do Rabobanku, analitycy nie spodziewają się dalszego spadku, ale raczej ponownego wzrostu cen do wiosny. Jednak Fonseca twierdzi, że „średnia krocząca indeksu ma tendencję spadkową, a ceny nawozów powrócą do poziomów sprzed wojny”. Jednak według analityka bankowego sprawy nie potoczą się tak szybko jak oczekivaliby rolnicy. - W ciągu najbliższych trzech miesięcy ceny będą nadal spadać, ale pozostaną powyżej normy. Główny nacisk kładziony jest na nawozy azotowe, ponieważ kryzys gazu ziemnego w Europie może potencjalnie spowodować, że mocznik i amoniak będą ponownie droższe i utrzymają ceny na wysokim poziomie – wyjaśnia Fonseca.

Rynek nawozów azotowych jest najbardziej zmienny w tym sektorze ze względu na ścisłe powiązanie z rynkami ropy naftowej i gazu ziemnego. W związku z tym oczekuje się większych wahań cen mocznika, amoniaku i innych nawozów azotowych. - Zmienność cen mocznika w 2022 r. do połowy października wyniosła ponad 60%, czyli trzy razy więcej niż średnia z pięciu lat - informuje Rabobank.

Tak długo, jak będzie trwał deficyt gazu ziemnego w Europie, niestabilność na rynku nawozów azotowych będzie się utrzymywać, przy czym tygodnie silniejszego popytu napędzają ceny, a słabsze tygodnie powodują spadek cen. Widzieliśmy to ostatnio również w Europie, gdzie „strajk kupujących” związany z ponownym uruchomieniem mocy produkcyjnych wcześniej zamkniętych przez firmę Yara i innych dużych producentów spowodował spadek cen mocznika o 25% do 820 euro za tonę i dla saletry wapniowo-amonowej o 25% do 620 euro za tonę euro za tonę w dół.

- Ceny nawozów fosforowych również nadal spadają, ponieważ popyt został praktycznie zniszczony przez bardzo wysokie ceny – zauważa Rabobank. Od września ceny nawozów fosforowych spadły również w niemieckich portach importowych o 25% do niespełna 800 euro za tonę. Wysokie ceny mocno ograniczyły również popyt na rynku potażu. Jednak w niemieckich portach importowych od września nawozy potasowe potaniały tylko o dobre 10% do 570 euro za tonę.

Skazani na import

- W szczególności wznowienie eksportu z Białorusi i Rosji prowadzi do wzrostu światowej podaży, co wywiera presję na ceny – akcentuje Rabobank. W sumie jednak utrzymujące się wysokie koszty produkcji i utrzymująca się duża niepewność na rynku powinny zapobiec gwałtownym spadkom cen.

Logistyka również pozostaje poważnym ryzykiem w ciągu najbliższych kilku miesięcy, podobnie jak skomplikowane warunki pogodowe, które wpływają na potencjalny czas rozmieszczenia. Czynniki te będą nadal powodować znaczną zmienność cen nawozów.

- Perspektywy na unijnym rynku nawozów w nadchodzących miesiącach są mieszane pod względem dostępności i przystępności cenowej - pisze Rabobank. - UE nadal boryka się z wysokimi cenami gazu ziemnego, ponieważ Rosja ograniczyła dostawy z powodu wojny na Ukrainie. W rezultacie koszty produkcji amoniaku i azotu z łańcucha dostaw są nieekonomiczne, a różnica między kosztami a cenami jest znacząca – twierdzą analitycy bankowi.

Ponad 50% zakładów produkujących amoniak w Europie zmuszonych zatrzymać linie produkcyjne lub ograniczyć ich moce, do czego może ponownie dojść, jeśli ceny gazu utrzymają się na wysokim poziomie. Rabobank uważa, że pełne zdolności produkcyjne nie zostaną wznowione, chyba że przemysł lub rządy zachęcą do produkcji. Zamknięcia te spowodują trwałe ograniczenie produkcji nawozów azotowych w Europie.

Aby wypełnić tę lukę, UE musi importować z innych regionów. Aby poradzić sobie ze zbliżającą się zimą, unijni decydenci kupili również dostępny, drogi gaz ziemny, aby zwiększyć zapasy kosztem działalności przemysłowej.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Rynek nawozów. Komisja sejmowa zajęła się ceną nawozów i ich dostępnością, ale dalszej debaty w Sejmie nie będzie

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock



Sytuacja na rynku nawozów jest trudna, ze względu na wysokie ceny gazu na rynkach światowych. Cena tego surowca stanowi 80 proc. kosztów produkcji - mówił w środę na posiedzeniu komisji sejmowej wiceminister aktywów państwowych Karol Rabenda.

Posiedzenie sejmowej komisji rolnictwa zostało zwołane w celu zaopiniowania wniosku skierowanego do marszałka Sejmu przez Koło Poselskie Polska 2050 o debatę w Sejmie na temat rynku nawozów w Polsce, ich cen i zapewniania ich dostępności.

Wnioskodawca, Joanna Mucha poinformowała, że wniosek w tej sprawie został złożony pod koniec sierpnia, tj. wtedy, gdy wystąpił kryzys nawozowy.

Rynek nawozowy: opozycja pyta rząd o plan działania

Mucha przedstawiając wniosek powiedziała, że powodem jego złożenia była m.in. kwestia wstrzymania produkcji nawozów, ograniczenie produkcji dwutlenku węgla i melaminy. Posłanka mówiła też o dużych zyskach firm nawozowych w tym roku w stosunku do poprzedniego. - Jak to jest, że spółki osiągają tak wysokie zyski, a ceny nawozów szybują "do kosmosu" - pytała.

Jak zauważył Rabenda, sytuacja na rynku nawozów przez te kilka tygodni zmieniła się, choć jest ona trudna, bo "ceny nawozów są wprost zależne od cen gazu na rynkach światowych". Podkreślił, że dostawy gazu dla firm nawozowych są zabezpieczone, a wstrzymanie produkcji w połowie sierpnia wynikało ze znacznego wzrostu ceny gazu.

Ceny nawozów zależą od ceny gazu

Prezes Grupy Azoty SA Tomasz Hinz potwierdził, że powodem ograniczenia produkcji nawozów była wyłącznie cena gazu, a nie jego brak. Gdyby nawozy były produkowane z tak drogiego surowca (ponad 340 euro za MWh), to tona saletry musiałaby kosztować ok. 8 tys. zł. Obecnie nawóz ten jest sprzedawany za ok. 3,5 tys. zł/t.

Z danych resortu aktywów państwowych wynika, że obecnie ceny gazu ziemnego na europejskich giełdach oscylują wokół 115-120 euro/MWh (cena według stanu na dzień 17 listopada 2022 roku na holenderskiej giełdzie TTF).

Hinz powołując się na kalkulacje Izby Rolniczych stwierdził, że "przy tych cenach nawozów, które są aktualnie, produkcja rolna jest rentowna".

Prezes Zakładów Azotowych w Puławach Tomasz Hryniewicz powiedział, że "dzisiaj firma gwarantuje pełną dostępność nawozów w pełnej palecie". - Zachęcamy rolników do ich zakupu - mówił i radził by nie czekać na ostatnią chwilę.

Rolnicy nie kupują nawozów, choć magazyny są pełne

Głos zabrał także Piotr Godlewski reprezentujący Polskie Stowarzyszenie Obsługi Rolnictwa "Polsor" zrzeszających dystrybutorów m.in. nawozów, który podkreślił, że mimo pełnych magazynów nawozy nie są kupowane. Rolnicy liczą, że będą one tańsze, gdyż obiecuje się, że będą one sprzedawane przez państwową spółkę - Krajową Grupę Spożywczą.

Bardzo bolesna dla dystrybucji jest nazywanie ich spekulantami wmawianie rolnikom, że dystrybutorzy-spekulanci kupują nawozy i czekają na lepszą cenę, nasze firmy mają po 20 tys. ton nawozów tj. towar za 60 mln zł; kogo stać na finansowanie i przetrzymywanie towaru w nadziei, że cena wzrośnie - a jak spadnie? - pytał.

Podkreślił, że dystrybutor jest potrzebny, bo jest elementem łańcucha dostaw i łącznikiem między producentem a rolnikiem.

Dopłaty do zakupu nawozów

Wiceminister rolnictwa Lecha Kołakowski zaznaczył, że resort wspiera rolników poprzez dopłaty do zakupu nawozów. Z takiej pomocy skorzystało 418 tys. rolników na kwotę 2,6 mld zł. Zaapelował też by rolnicy nie wstrzymywali się z zakupem nawozów...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Całkowite wycofanie pestycydów od 2035 r. to realna groźba? Zebrali już ponad milion podpisów

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 30.11.2022 | Fot. Pixabay



Inicjatywie Obywatelskiej Save Bees and Farmers udało się zebrać 1,2 mln podpisów obywateli Unii Europejskiej, a sama inicjatywa została zatwierdzona z 1,05 mln ważnych głosów, które mówią ogólnie chcą całkowitego wprowadzenia zakazu stosowania syntetycznych środków ochrony roślin do roku 2035. Czy ich propozycje, śladem podobnych inicjatyw, które zebrały zbliżoną liczbę podpisów, a więc wycofanie się z chowu klatkowego, uda się przeforsować również w tej kwestii?

- Ekologiczna inicjatywa obywatelska Save Bees and Farmers zebrała ponad milion podpisów pod inicjatywą usunięcia z rynku Unii Europejskiej do 2035 r. całkowicie

środków ochrony roślin.

- Niedawno taką inicjatywą udało się, również poprzez zebranie ponad 1 mln podpisów, wprowadzić w UE zakaz chowu klatkowego. Czy w wypadku pestycydów będzie tak samo?
- Z artykułu dowiesz się jaka czeka nas dalsza droga tych propozycji. Wyjaśnia ją dr Jerzy Plewa.
- - Ekologiczna inicjatywa obywatelska Save Bees and Farmers swoją propozycją prześcignęła w restrykcjach Komisję Europejską – uważa prof. Marek Mrówczyński.

Rolnictwo to fabryka pod chmurką, gdzie pogoda bywa nieprzewidywalna. Ale nieprzewidywalne są też warunki prawne i ogólna retoryka tzw. organizacji, które uderzają w produkcję rolną i samych farmerów. Niestety ich „popisy”, a raczej podpisy, potrafią zdziałać „cuda”, tak jak w wypadku, kiedy w 2018 r. ruszyła Europejska Inicjatywa Obywatelska, której celem było zebranie co najmniej 1 miliona podpisów wśród obywateli UE, co pozwoliłoby na wnioskowanie o stworzenie przepisów zakazujących chowu klatkowego w produkcji zwierzęcej. I rzeczywiście się udało, zebrano ponad 1,4 mln podpisów, a konsekwencją jest zapowiedź iż od 2027 r. będzie wprowadzony zakaz hodowli w klatkach. Czy w wypadku pestycydów może być analogicznie?

Całkowite wycofanie środków ochrony roślin?

To już nie Europejski Zielony Ład, czy następnie omawiany projekt rozporządzenia o zrównoważonym stosowaniu pestycydów (SU), może być zagrożeniem dla funkcjonowania w europejskim rolnictwie syntetycznych środków ochrony roślin, a pomysł przedstawicieli europejskiej inicjatywy obywatelskiej Save Bees and Farmers, która mówi, że „aby przywrócić różnorodność biologiczną i chronić zdrowie obywateli, stosowanie syntetycznych pestycydów musi zostać znacznie ograniczone do 2030 r. i całkowicie wycofane do 2035 r. UE powinna wspierać rolników w osiągnięciu tych celów.” Jak informuje Pesticides Action Network Europe (PAN EU), czyli sieć europejskich organizacji pozarządowych (NGO) promujących alternatywę dla pestycydów, chcą oni pójść o kok dalej niż to co założyła Komisja Europejska w kontrowersyjnym projekcie SUR i zakazać całkowitego stosowania syntetycznych pestycydów do 2035 r., bo nie są oni usatysfakcjonowani przebiegiem dotychczasowych działań Unii.

- Piętnaście lat temu Komisja zaproponowała ustawodawstwo mające na celu zmniejszenie ryzyka i uzależnienia od pestycydów, ochronę obszarów wrażliwych ekologicznie oraz zastąpienie bardziej niebezpiecznych pestycydów mniej niebezpiecznymi. Państwa członkowskie i Parlament zgodziły się na te cele w 2009 r., kiedy przyjęły dyrektywę w sprawie zrównoważonego stosowania pestycydów i rozporządzenie 1107/2009, ale państwa członkowskie nie przestrzegały później uzgodnionych przepisów. Na tym tle postrzegamy to jako fatalny sygnał z punktu widzenia polityki demokratycznej, jeśli niektóre państwa członkowskie próbują teraz storpedować SUR, próbować go opóźnić lub – jak już spekuluje się w gazetach – próbować zabić akta – podał Helmut Burtscher-Schaden, przedstawiciel Komitetu Obywatelskiego EIO, w dokumencie opublikowanym przez PAN EU.

Jak podają dalej, obywatele domagają się głosu w tej dyskusji na temat zdrowia i środowiska. - Ta debata nie może być dłużej zdominowana przez przemysł chemiczny i jego sojuszników, którzy lobbują na rzecz rolnictwa przemysłowego. Nie ma rolnictwa i bezpieczeństwa żywnościowego bez zdrowych gleb, czystej wody i różnorodności biologicznej. Przemysłowe rolnictwo chemiczne jest na ślepej uliczce – podkreślał Martin Dermine.

Ale ja pytam, co to jest ponad milion podpisów, grupki osób które podchodzą do tej tematyki ideologicznie, na tle liczby ponad 447 mln mieszkańców Unii Europejskiej. Ale właśnie ten milion jest niestety kluczowy i inicjatywy nie można zostawić bez odpowiedzi. Tak było też w wypadku wyżej wspomnianego chowu klatkowego.

Czy to szaleństwo może im się udać?

Zapytaliśmy o to dr Jerzego Plewę, eksperta Team Europe, szefa dyrekcji generalnej ds. rolnictwa i obszarów wiejskich (DG AGRI) w Komisji Europejskiej w latach 2013-2020 (i byłego wiceministra rolnictwa), który nakreślił nam możliwe scenariusze legislacyjne tzw. głosu obywateli.

- Po przedłożeniu inicjatywy rozpoczyna się etap jej badania. Przed upływem jednego miesiąca przedstawiciele Inicjatywy spotkają się z przedstawicielami Komisji Europejskiej, aby szczegółowo wyjaśnić kwestie, których dotyczy inicjatywa. Przed upływem trzech miesięcy przedstawiciele Inicjatywy będą mieli okazję przedstawić swoją inicjatywę podczas wysłuchania publicznego w Parlamencie Europejskim. Parlament może również odbyć debatę na ten temat podczas sesji plenarnej, co mogłoby skutkować przyjęciem rezolucji parlamentarnej – powiedział farmer.pl dr Jerzy Plewa. Jak dodał, przed upływem sześciu miesięcy Komisja wyjaśni, jakie działania proponuje w odpowiedzi na inicjatywę (jeśli postanowiła je zaproponować) i dlaczego zamierza je podjąć (lub nie podejmować żadnych działań). Odpowiedź ta będzie miała formę komunikatu oficjalnie przyjętego przez Komisję i opublikowanego we wszystkich językach urzędowych UE.

- Jeżeli Komisja uzna, że właściwą odpowiedzią na inicjatywę będzie akt prawny, przystąpi do opracowania formalnego projektu przepisów. Będzie to wymagało określonych działań (konsultacje publiczne, ocena skutków itp.). Kiedy Komisja przyjmie wniosek ustawodawczy, zostanie on przedłożony Parlamentowi Europejskiemu i Radzie UE – jeśli go przyjmą, przepisy zaczną obowiązywać. Komisja nie jest zobowiązana do zaproponowania aktu prawnego. Nawet jeśli pozytywnie odpowie na inicjatywę, może uznać, że właściwsze jest podjęcie innych działań – poinformował nas dr Plewa.

Zdaniem naukowca – wycofanie środków ochrony roślin

Zapytaliśmy się jak do tej ważnej sprawy podchodzi świat nauki, ale osób, które od lat zajmują się rolnictwem i ochroną roślin, a nie tych działających w innych, niezwiązanych z produkcją rolną obszarów.

- Propozycja wycofania do 2035 r. przez Unię Europejską wszystkich syntetycznych środków ochrony roślin jest działaniem nierealnym i utopijnym oraz oderwanym od rzeczywistości, która dotyczy upraw rolniczych i ogrodniczych. Do 2035 r. nie istnieją możliwości zwiększenia stosowania biologicznych środków ochrony roślin, które mogłyby zastąpić preparaty chemiczne. W obecnym XXI wieku, metody biologiczne mogą być tylko uzupełnieniem metod chemicznych i nigdy nie zapewnią skutecznej ochrony roślin, szczególnie, gdy będą występowały gradacje szkodników i innych agrofagów – uważa prof. Marek Mrówczyński, dyrektor Instytutu Ochrony Roślin PIB w latach 2018-2021 oraz 2007-2012. Jak podaje, wycofanie syntetycznych środków ochrony roślin, spowoduje drastyczny spadek plonowania roślin rolniczych i ogrodniczych, a w skrajnych przypadkach, nawet całkowite zniszczenie surowców roślinnych. Brak zwalczania patogenów wpłynie na pogorszenie jakości surowców, które będą zawierały mykotoksyny, które są związkami rakotwórczymi.

- Wycofanie syntetycznych środków spowoduje oprócz ograniczenia plonowania roślin, podwyższenie cen surowców roślinnych, co może wywołać niepokoje społeczne. Nastąpi bardzo duże uzależnienie UE od importu surowców roślinnych z państw trzecich, które będą mogły stosować środki ochrony roślin, nawet te, które zostały już wycofane przez UE, bo wykazywały negatywne oddziaływanie na człowieka i środowisko. Wycofanie do 2035 r. wszystkich syntetycznych środków, będzie skutkowało uzależnieniem UE od importu z krajów trzecich, co spowoduje, że zostanie utracone bezpieczeństwo żywnościowe wszystkich państw członkowskich. Wszystkie projekty UE, które mają ograniczyć o 50 proc. stosowanie środków ochrony roślin powinny ulec rewizji, albo nawet całkowitemu usunięciu z prac legislacyjnych – apeluje prof. Mrówczyński...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ile kukurydzy importuje Polska?

Farmer.pl | Autor : Katarzyna Mazurek | 30.11.2022 | Fot Shutterstock.



Na rynkach zbóż w ostatnim czasie, zauważalny jest spadek cen płodów rolnych. Sytuacja utrzymuje się zarówno w naszych rodzimych skupach, a także na rynkach światowych. Jako przyczynę niższej cen surowców rolnych, podaje się między innymi znaczne ilości importowanego zboża. Ile faktycznie ziarna kukurydzy wpływa do naszego kraju?

Jak tłumaczył w swoim raporcie Mirosław Marciniak, analityk rynków rolnych z firmy InfoGrain, przeceny na rynkach zbożowych to wypadkowa nadmiernego importu i korekty cen na rynkach światowych, a te w przypadku kukurydzy, tylko w tym miesiącu na giełdzie MATIF straciły aż 36 euro.

Oprócz spadku cen, pojawia się problem braku możliwości sprzedaży jeszcze koszonej kukurydzy. Czy faktycznie polski rynek jest tak przesycony zasobami tego zboża? Sprawdzamy analizy, publikowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Import kukurydzy do Polski w 2022 r.

Jak wynika z danych MRiRW, za okres styczeń-wrzesień tego roku, do Polski wpłynęło 1 428 778 t ziarna kukurydzy. Dla porównania w roku ubiegłym 2021 wolumen importu ziarna kukurydzy w tym samym okresie wynosił 147 814 t.

Kraje, z których w największym stopniu importujemy kukurydzę, to bez zaskoczenia:

Ukraina - 1 299 772 t,

Argentyna - 57 200 t,

Słowacja - 22 852 t.

Eksport kukurydzy z Polski

Patrząc jednak na informacje dotyczące eksportu ziarna kukurydzy z kraju, są to również wysokie wartości. W roku 2022, pomiędzy styczniem a wrześniem, wywóz kukurydzy z kraju wynosił 2 768 549 t, a największe ilości przyjmowały Niemcy (1 322 044 t), Holandia (464 026 t) i Wielka Brytania (232 971 t).

W stosunku do roku ubiegłego, eksport tego ziarna wzrósł niemalże dwukrotnie. W 2021 r. (za okres I-IX) wolumen eksportu wynosił 1 425 573 t.

Ceny kukurydzy spadają

Rok 2022 rozpoczęto od notowań cenowych kukurydzy suchej, wynoszącej w granicach 1038 zł netto za tonę. Ceny początkiem marca podskoczyły do poziomu 1211 zł, a już tydzień później wartość kukurydzy wyceniano średnio na 1496 zł. Następnie ceny wahały się w granicy 1370 -1400 zł.

Na przełomie czerwca i lipca koszty sprzedaży kukurydzy ponownie malały – do ceny minimalnej 1200 zł. Od połowy lipca praktycznie do września ceny ponownie szły w górę, a w październiku utrzymywały się w wartościach 1340 zł. W szczycie żniw kukurydzianych, listopad rozpoczął się ceną 1381 zł/t, a kolejno były już tylko obniżki cen...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Czy tańszy węgiel opałowy dotrze do gmin jeszcze przed świętami?

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 30.11.2022 | Fot Shutterstock.



Rolnicy, którzy wykorzystują węgiel opałowy w celu ogrzania swoich domów, zgłaszają nam że nie we wszystkich gminach jest dostępnych tańszy węgiel wydawany przez gminne samorządy dla gospodarstw domowych. PGG zapewnia że dostarczy węgiel do wszystkich gmin, których władze samorządowe podpisały umowę z PGG.

Jak podało Ministerstwo Aktywów Państwowych w systemie dystrybucji węgla zarejestrowało się już ok. 2 300 gmin, z czego 2 200 z nich określiło, jakie ma zapotrzebowanie na surowiec. Do tej pory umowy ze spółkami uzgodniło lub podpisało ok. 1 900 gmin.

Oznacza to, że węgiel albo już do nich dotarł, albo jest w drodze, albo niebawem zostanie dostarczony. Ministerstwu zależy, by proces podpisywania umów zakończył się jak najszybciej.

- Pozostało nam 300-400 gmin, z którymi ciągle rozmawiamy o warunkach dostawy i harmonogramach - mówi wiceminister Karol Rabenda.

Gminy odbierają węgiel ze 100. specjalnych punktów, rozmieszczonych równomiernie w całej Polsce. Gminy kupują surowiec po 1500 zł za tonę, a odsprzedają za maksymalnie 2000 zł. 500 złotych przeznaczonych jest na logistykę, czyli transport. Gospodarstwa domowe mogą kupić w całym sezonie grzewczym 3 tony węgla, część teraz, a część w nowym roku.

Zmieniamy rozporządzenie w tej kwestii tak, żeby można było kupić np. pół tony węgla w tym roku, a 2,5 t bądź całość w przyszłym. Nie zmienia się wielkość 3 t. Zakup można nawet odłożyć na termin po Nowym Roku. Chcemy, żeby to było dostosowane do możliwości finansowych Polaków – uzasadnia wiceminister Karol Rabenda.

Zgodnie z przepisami w tych miejscowościach, które się nie zgłosiły do programu dystrybucji węgla, mieszkańców mogą obsługiwać gminy sąsiednie lub podmioty prywatne.

Do tej pory do Polski sprowadzonych zostało ok. 10 mln ton węgla. Do końca roku będzie to około 14 mln ton. Do końca sezonu grzewczego będzie jeszcze więcej aż 14 mln ton. Wiceminister zapewnia, że sprowadzany do Polski węgiel jest dobrej jakości i posiada wszystkie wymagane certyfikaty.

Istnieją więc obawy że do wszystkich gmin nie dotrze węgiel w odpowiedniej ilości jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Zgłaszają ten problem także niektórzy rolnicy, którzy chcą zakupić z gmin węgiel po preferencyjnych cenach do ogrzania swoich domów i czekają na transport węgla.

PGG daje gwarancję że samorządy, które podpisały umowę dostaną węgiel przed świętami

- Dajemy gwarancję jako PGG, że wszystkie samorządy, które zawarły z nami umowę dostaną węgiel w jak najszybszym czasie jeszcze przed świętami. – zapewnił wiceprezes ds. sprzedaży PGG, Adam Gorszanów podczas wspólnej konferencji prasowej z przedstawicielem KDW w Pabianicach prezesem GS Pabianice Zbigniewem Stasiakiem.

W poniedziałek 28 listopada, odbyła się tam narada związana z dystrybucją węgla do samorządów. GS Pabianice jest Kwalifikowanym Dostawcą Węgla z kopalń PGG i do tej pory zajmował się transportem dla indywidualnych odbiorców, teraz będzie pośredniczyć w dystrybucji węgla do gmin w województwie łódzkim, także do Łodzi.

- Polska Grupa Górnicza ma podpisane umowy ze 137 gminami w województwie łódzkim, to jest około 160 tysięcy ton węgla, które powinniśmy dostarczyć do końca roku. Do ustalenia pozostały jeszcze kwestie logistyczne, w jaki sposób będziemy węgiel dystrybuować, przede wszystkim chcemy wykorzystywać transport kolejowy, ale również transport samochodowy dla tych dostaw. Jesteśmy gotowi, żeby je realizować – zaznaczył wiceprezes ds. sprzedaży PGG, Adam Gorszanów

Zapewnił on, że w czwartek pierwsze dostawy do Łodzi zostaną zrealizowane. Według niego ewentualne problemy są sukcesywnie rozwiązywane i w sumie PGG dostarczyła już kilkanaście tysięcy ton węgla do samorządów.

Przypomniał, że dystrybucja Węgla opiera się przede wszystkim o Kwalifikowanych Dostawców Węgla, co znacznie obniża koszty węgla.

Jakie gminy najszybciej dostają i wydają węgiel mieszkańcom?

Prezes Gminnej Spółdzielni Pabianice Zbigniew Stasiak powiedział, że właśnie rozpoczął wydawanie węgla mieszkańcom gminy Pabianice.

– W przypadku gminy Pabianice jesteśmy jednocześnie kwalifikowanym dostawcą, czyli podmiotem, który odpowiada za logistyczną stronę transportu pomiędzy Śląskiem, a centralną Polską, a jednocześnie mamy umowę na dystrybucję węgla dla mieszkańców gminy Pabianice i pierwsze osoby węgiel zaczynają już odbierać – wyjaśnia Zbigniew Stasiak.

Zaznaczył, że są jeszcze kwestie, które należy dograć, takich jak dopracowanie umów, systemu komputerowego czy transportu kolejowego.

- Węgiel dystrybuowany przez samorządy wymaga dużego zaangażowania, robimy to pierwszy raz, ale jesteśmy już na końcu drogi – dodał prezes Stasiak.

Polska Grupa Górnicza dostarcza węgiel dla samorządów w południowej i środkowej Polsce. W sumie to około pół tysiąca gmin.

Gminy zgłaszały swoje zapotrzebowanie na węgiel poprzez portal cieplo.gov.pl. Do obsługi zamówień gmin w całym kraju wyznaczono w sumie sześć podmiotów – spółek kontrolowanych przez Skarb Państwa, wskazanych przez ministra aktywów państwowych. Są to jeszcze: PGE Paliwa, Węglokoks, Węglokoks Kraj, Tauron Wydobycie oraz Lubelski Węgiel Bogdanka...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Import nawozów do Polski rośnie. Anwil chce zwiększyć krajową produkcję

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock



Nastąpił 20-proc. wzrost (r/r) importu nawozów do Polski - poinformował Anwil. Spółka wskazała, że jej inwestycja w rozbudowę zdolności produkcyjnych nawozów będzie więc odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku.

Anwil w odpowiedzi na pytanie, czy obserwuje wzrost importu nawozów do Polski zwrócił uwagę, że "według dostępnych danych za 9 miesięcy br., nastąpił 20-proc. wzrost (r/r) importu nawozów do Polski, widoczna jest też zmiana jego struktury (udział mocznika na poziomie 68 proc. vs 2021 - 46 proc.). Zwiększony import odnotowano w sierpniu i wrześniu br." - zaznaczono.

Nawozy: Polska potrzebuje zwiększenia produkcji

Anwil wskazał, że jego inwestycja w rozbudowę zdolności produkcyjnych nawozów będzie odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku.

Obecnie Anwil kontynuuje realizację inwestycji, która nie tylko zwiększy nawozowe moce produkcyjne o niemal połowę, ale przede wszystkim zwiększy dostępność wysokiej jakości nawozów na krajowym rynku - podkreślił Anwil.

Produkcja nawozów azotowych

Anwil informował na początku października, że kontynuuje budowę instalacji do produkcji nawozów azotowych, dzięki której zwiększy moce wytwórcze spółki o około 50 proc. i poszerzy ofertę produktową dla polskiego rolnictwa.

Inwestycja została wykonana już w ok. 92 proc., a jej zakończenie planowane jest w czerwcu 2023 r. W wyniku realizacji projektu Anwil wzmocni swoją pozycję konkurencyjną na rynku nawozów (...) - podała spółka wówczas w komunikacie.

Ceny nawozów. Czy spadnie popyt w związku z wysokim kosztem zakupu?

Anwil w odpowiedzi na pytanie, czy spółka obawia się spadku popytu na nawozy, jeśli będzie musiała podwyższyć ich ceny, stwierdził, że "w związku z wytycznymi Komisji Europejskiej, skutkującymi podwyższeniem stawki VAT na nawozy do 8 proc., podejmuje starania, by zmiany były jak najmniej odczuwalne dla polskich rolników, a przede wszystkim, by mieli oni zagwarantowany ciągły dostęp do polskich nawozów".

Nawozy: Co wpływa na rynek nawozowy?

Zaznaczył również, że "popyt na rynku nawozowym wyznacza nie tylko cena, ale także okres sezonu nawozowego (czas do aplikacji nawozów), sytuacja na rynku płodów rolnych, dochodowość rolników oraz dopłaty lub subwencje, sytuacja podażowa oraz notowania cenowe nawozów na rynkach europejskich".

Cena nawozów azotowych zależy od ceny gazu...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Sejmowa komisja energii za zamrożeniem cen gazu w 2023 r.

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock



Sejmowa Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych przyjęła w środę projekt ustawy, której celem jest zamrożenie cen gazu m.in. dla odbiorców indywidualnych w 2023 r. na poziomie z 2022 r. Jego cena maksymalna wyniesie 200,17 zł za MWh.

Sejmowa Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych rozpatrzyła w środę pilny rządowy projekt ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu. Za przyjęciem projektu głosowało 17 posłów, nikt nie był przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu.

Podczas posiedzenia komisji wprowadzono do projektu szereg poprawek doprecyzowujących, które nie miały jednak wpływu na główne założenie nowych przepisów, czyli zamrożenie ceny za gaz w 2023 r. na poziomie z 2022 r. Zgodnie z projektem sprzedawcy gazu będą mieli obowiązek stosowania w rozliczeniach z odbiorcami końcowymi ceny maksymalnej w wysokości 200,17 zł za MWh.

Wiceszefowa resortu klimatu i środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska podkreśliła, że procedowany projekt to ostatnia część tarczy energetycznej (po m.in. ustawie o dodatku węglowym czy o maksymalnych cenach prądu), która powstała w odpowiedzi na wojnę wywołaną agresją Rosji na Ukrainę.

Jak wskazała przedstawicielka MKiŚ, zgodnie z nowymi przepisami zamrożenie cen gazu dotyczyć będzie odbiorców indywidualnych, odbiorców wrażliwych - jak szkoły czy szpitale - oraz instytucji użyteczności publicznej. Zamrożona zostanie też wysokość stawek opłat dystrybucyjnych.

Nowe przepisy zakładają ponadto wprowadzenie refundacji podatku VAT dla gospodarstw domowych, które jako główne źródło ciepła wykorzystują piec gazowy wpisany bądź zgłoszony do centralnej ewidencji emisyjności budynków (CEEB). Zwrot VAT będzie jednak uzależniony od zamożności gospodarstwa. Przysługiwać on będzie dla gospodarstwa jednoosobowego, gdzie przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2100 zł. W przypadku gospodarstwa wieloosobowego to 1500 zł na osobę. Zwrot VAT mają rozliczać samorządy. Wniosek o refundację trzeba będzie złożyć w 30 dni od otrzymania faktury dokumentującej dostarczenie gazu.

Część przyjętych w środę poprawek dotyczyło mechanizmu refundacji podatku VAT, które miały zmniejszyć obciążenia administracyjne nakładane na samorządy. Jedna z popartych przez komisję zmian pozwala także na złożenie wniosku refundacyjnego drogą elektroniczną.

Projekt wprowadza też mechanizm ograniczenia przychodów spółek energetycznych zajmujących się gazem, poprzez przekazanie określonych zysków na finansowanie rekompensat dla odbiorców indywidualnych. Podobny mechanizm został wprowadzony w tzw. ustawie prądowej.

W trakcie posiedzenia komisja odrzuciła poprawki KO, które dotyczyły m.in. objęcia przepisami ustawy mikro, małych i średnich przedsiębiorców. Włączenia sektora MŚP do ustawy domagał się też Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Łukaszewska-Trzeciakowska zwróciła uwagę, że zgodę w tej sprawie musi najpierw wyrazić Komisja Europejska. Przypomniała, że w UE prowadzona jest dyskusja na temat wprowadzenia maksymalnych cen gazu oraz że na takie rozwiązania nie chcą się zgodzić Niemcy czy Holandia. - Jeśli będzie na poziomie unijnym (maksymalna cena gazu - PAP), to natychmiast wpłynie to na polski rynek - zauważyła wiceminister.

Posłowie opozycji krytykowali ponadto rząd, iż od 2023 r. przywrócona ma zostać m.in. 23-proc. stawka VAT na gaz. Przedstawicielka rządu wskazała, że taki ruch wymusiła KE pod rygorem wielomiliardowych kar dla Polski.

Zgody sejmowej komisji nie uzyskały też zmiany, aby nowe przepisy objęły podmioty prowadzące działalność sportową. Jak argumentowano, dotyczyło to głównie basenów. Podkreślano, że przy bardzo wysokich cenach, jakie trzeba zapłacić za gaz, ich przyszłość stoi pod znakiem zapytania.

Większości nie zdobyła też inna poprawka KO, która miała na celu likwidację kryterium dochodowego przy wypłacie refundacji VAT. Sławomir Neumann (KO) wskazywał, że w poprzednich rozwiązaniach, m.in. ustawie dotyczącej dodatku węglowego, takiego kryterium nie wprowadzono.

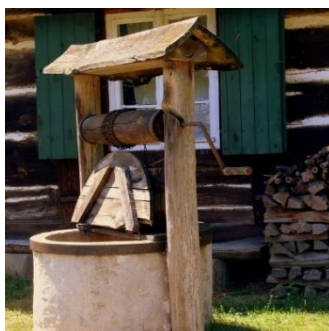
Posłowie opozycji chcieli ponadto wykreślenia jednego z rozdziałów projektu, który nie odnosił się do kwestii gazowych. Chodziło o rozdział 4. projektu przewidujący zmiany w szeregu aktów prawnych, m.in. ustawy o Policji, o offshore, ustawy covidowej czy o dodatku osłonowym. Projekt w tym rozdziale przewiduje m.in. rozwiązania poprawiające warunki inwestycyjne dla realizowanych projektów morskich farm wiatrowych. Wydłuża też termin, w którym będą rozpatrywane wnioski o wypłatę dodatku węglowego, co oznacza, że będzie on mógł być wypłacany także w 2023 r...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

W studniach może zabraknąć wody; to już szóste ostrzeżenie hydrogeologów

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.11.2022 | Fot. Alicja z Pixabay



W studniach może zabraknąć wody wskutek niżówki, czyli obniżenia lustra wód podziemnych. Państwowa służba hydrogeologiczna wydała w środę stosowne ostrzeżenie dla większości województw.

- Niskie stany położenia zwierciadła wód podziemnych mogą lokalnie powodować występowanie niedoborów wody w indywidualnych płytkich ujęciach gospodarskich oraz w ujęciach komunalnych eksploatujących pierwszy poziom wodonośny - ostrzegają eksperci Państwowego Instytutu Geologicznego. To już szóste takie ostrzeżenie wydane w tym roku.

Ekspert PIG Agnieszka Kowalczyk tłumaczy, że niżówka hydrogeologiczna wynika przede wszystkim z deficytu opadów atmosferycznych na danym obszarze.

- Wody podziemne reagują na deficyty w tym zakresie z pewnym "opóźnieniem" w porównaniu z rzekami. Dlatego na aktualną sytuację wpływa de facto wielkość opadów z dłuższego przedziału czasu. Wody podziemne nie reagują tak gwałtownie jak wody powierzchniowe, ani w przypadku obniżenia, ani w przypadku odbudowy zwierciadła wody. Aktualizując informacje w obecnym ostrzeżeniu w dużej mierze utrzymujemy w mocy stan zagrożenia z poprzedniego miesiąca - tłumaczy.

Dodaje, że najbliższych tygodniach nie przewiduje się trudności w pobieraniu wody z głębszych poziomów wodonośnych, w tym eksploatowanych przez ujęcia komunalne bądź przemysłowe.

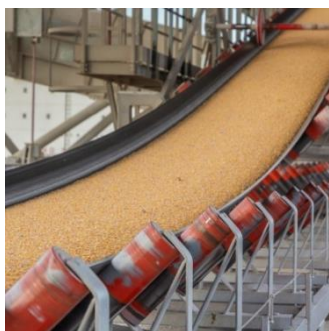
Państwowa służba hydrogeologiczna wydała ostrzeżenie dla województw: zachodniopomorskiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego oraz warmińsko-mazurskiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego.

- Odwołano natomiast stan zagrożenia dla obszarów w obrębie województwa podlaskiego - mówi Kowalczyk. Podkreśla, że niżówka występuje najczęściej we wrześniu i październiku, uwzględniając sezonowość zjawiska jest duża nadzieja, że w najbliższych tygodniach sytuacja będzie się poprawiać.

[Zamknij >](#)

Cena kukurydzy w dół, materiał siewny w górę

Farmer.pl | Autor : Karol Bogacz | 30.11.2022 | Fot. Shutterstock



Ceny materiału siewnego kukurydzy wzrosły o 20 - 40%. Topowe odmiany są droższe nawet o 50%. Czy podwyżki te są adekwatne do cen nasion w skupach?

- Materiał siewny niektórych odmian kukurydzy odnotował skokowy wzrost w ciągu dwóch lat.
- Słabnie dostępność wybranych odmian.

Wysoki wzrost już od dwóch sezonów

Podwyżki cen nasion kukurydzy były zapowiadane przez firmy nasienne i dystrybucyjne już od dłuższego czasu. Oczywiście wiąże się to z ogólną sytuacją gospodarczą i wzrostem kosztów produkcji, transportu etc, ale też w dużej mierze od problemów suszowych na plantacjach nasiennych (m.in. we Francji czy Rumunii). Po publikacji cenników widzimy, że podwyżki faktycznie są dotkliwe.

Zmiany cen prześledźmy na podstawie dwóch odmian (odmiana “ekonomiczna” oraz “premium” - obie w jednostkach siewnych 50 tys nasion)...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ile wyniesie i jak długo będzie utrzymany obniżony VAT na nawozy i żywność od 2023 r.?

Farmer.pl | Autor : Radosław Zieniewicz | 02.12.2022 | Fot Shutterstock



Ministerstwo Finansów opublikowało projekt rozporządzenia dotyczący stosowania obniżonych stawek podatku VAT. Wprowadza on stawki obniżonego VAT-u do 8% na wybrane towary stosowane w produkcji rolnej, takie jak nawozy, polepszacze gleby itd. na okres 2 lat. Z kolei stawka VAT na żywność na poziomie 0% ma być utrzymana tylko do 30 czerwca 2023 r.

Jest już nowy projekt rozporządzenia dotyczącego stosowania obniżonych stawek podatku VAT na 2023 r. Zgodnie z nim od 1 stycznia 2023 r. na podstawowe produkty spożywcze z załącznika nr 10 do ustawy o VAT (poz. 1-18) nadal będzie obowiązywać

zerowy podatek VAT.

Zgodnie z powyższym projektem, od 1 stycznia 2023 r. podstawowe produkty spożywcze (wymienione w poz. 1-18 załącznika nr 10 do ustawy o VAT) będą nadal objęte stawką podatku w wysokości 0 proc. Wśród tych produktów żywnościowych znalazły się mięso i podroby jadalne, ale też produkty mleczarskie oraz warzywa.

Co ważniejsze, zgodnie z projektowanym rozporządzeniem 0 stawka VAT na produkty spożywcze ma być utrzymana tymczasowo do 30 czerwca 2023 r.

Projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie towarów i usług, dla których obniża się stawkę podatku od towarów i usług, oraz warunków stosowania stawek obniżonych wprowadza też zmienione stawki VAT na wybrane towary wykorzystywane w produkcji rolnej.

Jakie stawki na nawozy oraz wybrane towary do produkcji rolnej do końca 2024 r.?

W projekcie wprowadzono też stawkę VAT na 8% na wybrane towary wykorzystywane w produkcji rolnej takie jak:

- poprawiające właściwości gleby;
- stymulatory wzrostu oraz podłoża do upraw;
- polepszacze gleby;
- środki wapnujące;
- biostymulatory, podłoża do upraw;
- produkty nawozowe mieszane składające się wyłącznie z nawozu i środka wapnującego;
- nawozowe produkty mikrobiologiczne.

Zgodnie z projektowanym rozporządzeniem:

"W okresie od dnia 1 stycznia 2023 r. do dnia 31 grudnia 2024 r. obniżoną do wysokości 8% stawkę podatku stosuje się do dostawy wewnątrzspółnotowego nabycia i importu:

1) środków poprawiających właściwości gleby, stymulatorów wzrostu oraz podłoży do upraw, o których mowa w ustawie o nawozach i nawożeniu, z wyłączeniem podłoży mineralnych i towarów wymienionych w poz. 12 załącznika nr 3 do ustawy;

2) polepszaczy gleby, środków wapnujących, biostymulatorów, podłoży do upraw, produktów nawozowych mieszanych składających się wyłącznie z nawozu i środka wapnującego, o których mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1009 z dnia 5 czerwca 2019 r. ustanawiającym przepisy dotyczące udostępniania na rynku produktów nawozowych UE, zmieniającym rozporządzenia (WE) nr 1069/2009 i (WE) nr 1107/2009 oraz uchylającym rozporządzenie (WE) nr 2003/2003, z wyłączeniem podłoży mineralnych i podłoży do upraw grzybów;...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)